

RECENZJA

w przewodzie habilitacyjnym Pani dr Renaty Włodarczyk;
w wykonaniu decyzji Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów z dn. 4 kwietnia 2017 r.;
stosownie do pisma Pana Dziekana Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu
Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie z dn. 20 kwietnia 2017 r.

I. Wprowadzenie

Pani dr Renata Włodarczyk jest pracownikiem naukowym oraz dydaktycznym zatrudnionym na stanowisku adiunkta w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. Wcześniej pracowała jako asystent w Zakładzie Medycyny Sądowej Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie. Wykładała również w przeszłości na studium podyplomowym organizowanym przez Katedrę Kryminalistyki i Kryminologii Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego.

W roku 1982 Habilitantka ukończyła na Akademii Rolniczej w Szczecinie studia na kierunku Przechowalnictwo i ocena surowców rolnych. W 2001 r. obroniła na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego dysertację na temat *Kryminalistyczne badania uszkodzeń i zmian włosów ludzkich* i uzyskała stopień doktora nauk prawnych.

Ocenę osiągnięć Habilitantki zostaje poniżej przeprowadzona zgodnie z art. 16 oraz 18a ustawy z dn. 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. Nr 65, poz. 595 ze zmianami) oraz rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz. U. Nr 196, poz. 1165). Jako główne osiągnięcie naukowe po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych Habilitantka wskazała monografię na temat: „Ślady biologiczne w przestępstwach na tle seksualnym”.

II. Ocena monografii „Ślady biologiczne w przestępstwach na tle seksualnym”.

Monografią habilitacyjną jest pozycja zatytułowana: *Ślady biologiczne w przestępstwach na tle seksualnym*, wydana przez „Studio Graficzne Piotr Kurasia”, w Szczytnie w 2017 r., o objętości (wraz z aneksem i wykazami) – 507 stron. Recenzentami wydawniczymi publikacji

są znani specjaliści z zakresu kryminalistyki (prof. dr hab. Ewa Gruza) oraz medycyny sądowej (prof. dr hab. n. med. Ryszard Pawłowski).

Zawartość przedmiotowej monografii obejmuje: wstęp, wyodrębnioną część pracy z nagłówkiem „Metodologiczne założenia badań własnych” (trudno zorientować się w jej charakterze, ponieważ część ta została ujęta poza wstępem, jak i poza następującą po nich częścią oznaczoną jako rozdział pierwszy), cztery kolejne części pracy odpowiednio oznaczone jako rozdziały I, II, III, IV, podsumowanie, bibliografię, aneks (na który składają się kwestionariusz ankiety wykorzystany przez Autorkę w jej badaniach oraz prezentacje wybranych spraw pod kątem wykorzystania śladów biologicznych) oraz wykazy (periodyków wykorzystanych w pracy, skrótów, tabel, diagramów oraz rycin). Praca zredagowana jest starannie, od strony poprawności językowej nie budzi również zastrzeżeń. Autorka swoje wywody ilustruje wieloma danymi przedstawionymi w formie tabel i wykresów; są one odpowiednio opisane i wkomponowane w tekst pracy.

Bibliografia liczbowo pracy jest imponująca; obejmuje ponad 720 pozycji (w tym około połowa, ponad 350, opublikowanych w języku innym niż język polski, najczęściej w języku angielskim; są również między innymi pozycje w językach: niemieckim, francuskim czy rosyjskim) – nie licząc pozycji wymienionych w pozycjach: akty prawne i orzeczenia akty normatywne, źródła internetowe oraz źródła inne. W przypisach najczęściej pojawiają się pozycje w języku polskim; z obcojęzycznych są to na ogół pozycje w języku angielskim. Autorka przyjęła konwencję, że jako odrębne pozycje w końcowej bibliografii umieszcza części publikacji zbiorowych. Zdecydowana większość źródeł jest z datą wydania do 2011 r., ale również publikacje z 2014, 2015, czy źródła internetowe z 2016 roku. Generalnie oceniam zbiór źródeł, którymi posłużyła się Autorka pozytywnie

Wybór tematu rozprawy jest uzasadniony. W ocenie recenzenta brakowało w literaturze przedmiotu kompleksowego opracowania w zakresie wykorzystania śladów biologicznych w kontekście dokonywania ustaleń faktycznych w sprawach czynów zabronionych popełnionych na tle seksualnym, które uwzględniałoby polski kontekst pracy i polską praktykę. Monografia Habilitantki w znacznej części tę lukę wypełnia. Przedmiot rozważań ma charakter interdyscyplinarny; Autorka wprawnie rozważa kwestie z zakresu kryminalistyki, medycyny sądowej; uwzględnia również aspekty z zakresu prawa karnego materialnego oraz prawa karnego procesowego.

Struktura pracy wywołuje pewne zastrzeżenia. Praca ma przede wszystkim znaczenie w kontekście bardzo interesujących badań własnych Autorki. Adekwatnie do tego rozdziały od I do III pełnią rolę teoretycznego przygotowania badań własnych, a w rozdziale IV są

zaprezentowane wyniki badań własnych. Kwestie podniesione w jednostce redakcyjnej pracy z nagłówkiem „Metodologiczne założenia badań własnych”, nie opisane jako odrębny rozdział, a umieszczone w pracy pomiędzy wstępem a rozdziałem I, powinny w mojej ocenie częściowo zostać zaprezentowane w bardziej rozbudowanym wstępie („miejsce podjętej problematyki w nauce”), ale przede wszystkim powinny być uwzględnione jako odrębny rozdział w części empirycznej pracy, poprzedzający rozdziały prezentujące badania własne Autorki. W ramach prezentacji wyników badań własnych wywód Autorki byłby bardziej czytelny, gdyby oddzielić: dane dostępne w statystykach policyjnych, dane uzyskane przez Autorkę w ramach badań ankietowych, dane uzyskane przez Autorkę w badaniach aktowych. W szczególności należałoby w osobnych rozdziałach ująć dane z badań własnych ankietowych oraz badań aktowych. Dyskusyjnym w ogóle jest traktowanie pozyskania danych ze „statystyk kryminalnych” w przypadku przedmiotowej rozprawy jako części własnych badań empirycznych; dane te zapewne powinny być umieszczone wraz z odpowiednim komentarzem w części teoretycznej pracy. Zrozumiałe są jednak intencje Autorki, bo usytuowanie tych informacji jako podpunkt 1 rozdziału IV pozwala czytelnikowi łatwiej zestawić te informacje z wynikami własnych badań empirycznych. Z kolei szkoda, że wiele bardzo interesujących informacji na temat praktyki decydentów procesowych czy biegłych jest dostępnych tylko w aneksie pracy. Nie byłoby źle zatem, gdyby część empiryczna pracy obejmowała rozdziały, które kolejno dotyczyłyby: opisu badań własnych, prezentacji z komentarzem wyników badań ankietowych, prezentacji z komentarzem wyników badań aktowych, dyskusji wyników (w tym odrębnym rozdziale Autorka mogłaby kompleksowo zinterpretować wyniki badań ankietowych i aktowych, z uwzględnieniem danych ze „statystyk kryminalnych” oraz badań innych autorów (polskich i zagranicznych). Należy zauważyć, że problematyczna struktura pracy jest następstwem dyskusyjnego co najmniej spojrzenia Autorki na niektóre kwestie metodologiczne (problemy te zostały poruszone poniżej).

Autorka nie do końca czytelnie opisuje aspekty metodologiczne. W kontekście aktualnie dominującego w empirycznych naukach społecznych paradygmatu w pełni należy podzielić założenie Autorki, że najbardziej wartościowe jest połączenie badań ilościowych oraz jakościowych. W badaniach ilościowych ustala się istnienie w określonej populacji pewnych prawidłowości, a później w badaniach jakościowych stara się pokazać, jak te prawidłowości funkcjonują w praktyce (szczególnie interesujące przypadki, potwierdzające te prawidłowości albo będące od nich wyjątkami). Badania własne habilitantki o charakterze ilościowym obejmują więc zbiorcze zestawienia opinii ankietowanych osób oraz zbiorcze zestawienia

wartości cech analizowanych w aktach spraw sądowych. Badania jakościowe dotyczą szczegółowych opisów konkretnych cech w konkretnych sprawach. Habilitantka zestawia badane przez siebie czynniki w tabeli nr 1 na stronie 23. Część z nich operacjonalizuje je w tabeli nr 2 (na tej samej stronie); część z nich nie została ani skonceptualizowana ani zoperacjonalizowana – na przykład: „znaczenie badań genetycznych w orzecznictwie sądowym”. W kontekście tabeli nr 2 powstają wątpliwości, czy Autorka nie interpretuje badań ilościowych wyłącznie jako badania wyłącznie na zmiennych, które można opisać co najmniej na skali interwałowej. Należałoby również wybrać, czy badania ankietowe są techniką badawczą czy metodą (strona 25). Najczęściej ankieta jest traktowana jako technika badawcza (ukształtowana na gruncie nauk socjologicznych), będąca jedną z technik w obrębie metody wywiadu. Kontrowersyjne jest łączenie danych statystycznych oraz ankiety (strona 24), jak również traktowanie wprost analizy literatury jako metody badawczej; Autorka powinna bardziej krytycznie podejść do podziału zaprezentowanego przez K. Rachuba.

Autorka jako podstawowy cel swojej pracy przyjęła (strona 10) wykazanie, jak bardzo „ślady biologiczne z ich genetyczną identyfikacją” są przydatne w „ustalaniu sprawców dopuszczających się przestępstw na tle seksualnym”. Cel swój z pewnością osiągnęła. Należy również zaakceptować szczegółowe pytania badawcze Habilitantki (strony 19, 20). Wątpliwości budzi jedynie bardzo częste używanie zwrotu „wartość dowodowa”, bez uściślenia jego znaczenia na użytek własnych wywodów. Czy Habilitantka ma na myśli wyłącznie wartość diagnostyczną (trafność zewnętrzną i związany z nią obszar błędu)? Czy bierze pod uwagę jeszcze inne elementy, które mogą być rozważane w kontekście wartości dowodowej? Powstaje również pytanie, czy w ogóle można mówić o wartości dowodowej śladów (nie tylko biologicznych)? W ocenie autora tej recenzji – nie. Pytanie takie powstaje, ponieważ na przykład wartość diagnostyczna jest cechą konkretnych metod identyfikacyjnych, a nie śladów jako takich. Z kolei nazwy „wartość dowodowa” używa się w kontekście konkretnych ustaleń biegłego w konkretnej sprawie (poczynionych przy pomocy określonej metody czy metod), a ocenia ją wyłącznie decydent procesowy. Należałoby również doprecyzować, jaką konotacją nazwy „efektywność” Habilitantka się posługuje. Czytelnik może domyślać się jedynie tego, czytając hipotezy badawcze i podsumowanie na końcu monografii.

W części teoretycznego przygotowania problematyki badań własnych (rozdziały I, II i III) ujawnia się erudycja Habilitantki. Interesujący jest pomysł opisanie badań i wykorzystywania poszczególnych rodzajów śladów biologicznych w kontekście historycznym. Adekwatne jest

również podkreślenie roli polskich naukowców w rozwoju metod badawczych tego rodzaju śladów, jak również wskazanie na ważną rolę, jaką w rozwoju kryminalistyki w Polsce odegrali medycy sądowi. W bardzo kompetentny sposób Autorka omawia właściwości i podziały śladów biologicznych, jak rozwój sposobów ich ujawniania, pobierania, dokumentowania, zabezpieczenia, jak również zmiany w metodach badań identyfikacyjnych w kontekście tego rodzaju śladów. W przemyślany sposób zostały omówione kwestie różnego rodzaju niebezpieczeństw, mogących wpłynąć na prawidłowy przebieg tych procesów, w szczególności w kontekście kontaminacji czy degradacji śladów. Nie zostały też pominięte kwestie bezpieczeństwa osób, które w różnym czasie, przy wykonywaniu różnego rodzaju czynności, mają kontakt ze śladami biologicznymi (jak również ze sprzętem, który jest używany przy różnych czynnościach związanych ze śladami biologicznymi). Odpowiednio do tematu monografii Autorka w bardziej szczegółowy sposób omawia kwestie śladów biologicznych, które mogą zostać ujawnione przy przestępstwach na tle seksualnym. Rozważania Autorki w omawianych zakresach należy ocenić jako bardzo rzetelne i wyczerpujące. Nie budzą zastrzeżeń przemyślenia Habilitantki na temat perspektywy badań biologicznych w kryminalistyce. Bardzo pozytywnie należy ocenić uwagi dotyczące systemu zarządzania jakością w badaniach laboratoryjnych. Wywody monografii mieszczą się przede wszystkim w sferze deskryptywnej, a więc nie odniesienie się szerzej do regulacji prawnych nie należy traktować jako błędu, niemniej jednak byłoby na miejscu szersze odniesienie się w kontekście prawnym do tworzenia baz danych, także baz referencyjnych, służących do eliminowania chociażby śladów pochodzących od osób, wykonujących na przykład różne czynności przy ujawnianiu, zabezpieczaniu, czy badaniu śladów biologicznych. Kwestie normatywne związane z funkcjonowaniem tego rodzaju baz danych są podnoszone nie tylko w systemie prawa w Polsce; regulacje prawne są w istotny sposób wpływają na standardy postępowania w takich sytuacjach.

Dane statystyczne Policji, na których oparła się Autorka, jak już wspomniano powyżej, zostały umieszczone w rozdziale IV pracy. Pozytywnie należy odnieść się do faktu, iż Habilitantka starała się uwzględnić najnowsze dostępne dane. Dane te zostały skomentowane. Komentarz ten powinien być bardziej obszerny w obszarach normatywnych, w szczególności prawnokarnych, ponieważ statystyki te opierają się na prawnokarnych kwalifikacjach czynów. Jak można zauważyć (strony 233-237) różnie są te kwalifikacje ujmowane w różnych tabelach. W swoich rozważaniach o charakterze kryminologicznym Autorka jeszcze szerzej mogła odnieść się do wyników badań empirycznych. Uwzględnia takie wyniki, ale badania te dotyczą również innych kwalifikacji prawnych (np. badania B.

Gruszczyńskiej (s. 234). Należy docenić podniesienie uwag krytycznych (za A. Siemaszką) odnośnie jakości danych w statystykach omawianych czynów (strona 234).

Badania ankietowa zostały przeprowadzone na bardzo dużej próbie osób badanych (1205 respondentów); dobór grupy badawczej nie budzi zastrzeżeń. Sam kwestionariusz ankiety nie budzi większych zastrzeżeń (w pytaniach od 3 do 5 należałoby bardziej zadbać o rozłączność zakresów proponowanych w kafeterii odpowiedzi). Prezentacje tabelaryczne oraz w postaci diagramów wykonane są bardzo czytelnie. Pozytywnie oceniam komentarze do danych umieszczone przez Autorkę. Zwracają między uwagę kwestie niskiego stażu pracy funkcjonariuszy Policji zajmujących się przestępstwami na tle seksualnym, czy stosunkowo niskiego odsetka tego rodzaju spraw w ich praktyce. Interesujące są dokonane przez Autorkę zestawienia uzyskanych od respondentów informacji z ich wiekiem oraz długością okresu pracy w Policji (uzyskane przez Nią informacje uzasadniają bycie nawet bardziej odważnym w formułowaniu wniosków). Istotne poznawczo jest zestawienie opinii respondentów (pewnych stereotypów, którymi w szczególności posługują się funkcjonariusze o mniejszym stażu) na temat cech miejsca zdarzenia czy cech sprawcy albo ofiary z danymi uzyskanymi w rezultacie badań aktowych. W tym aspekcie uwidacznia się najważniejsza zaleta pomysłu Autorki przeprowadzenia na użytek jednego opracowania dwóch odmiennych metodologicznie badań empirycznych. Oczywiście bardzo ważne są również informacje na temat opinii respondentów odnośnie wykorzystania poszczególnych rodzajów śladów biologicznych w dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawach przestępstw na tle seksualnym oraz zestawienie tych opinii z praktyką ukazaną na podstawie badań aktowych.

Pozytywnie oceniam zatem również przeprowadzone przez Habilitantkę badania aktowe. Sam dobór spraw, o ile potraktuje się te badania jako swoiste uzupełnienie badań ankietowych, jest prawidłowy (podejście ilościowe wymagałoby zwiększenia liczby badanych spraw). Ograniczenie zakresu badań do obszarów dwóch sądów okręgowych nie uzasadnia wprost generalizacji ich rezultatu na całą populację polską; wnioskowanie takie jednak można przynajmniej starać się uzasadnić odwołując się do centralizacji szkolenia policjantów pracujących w zespołach prowadzących oględziny miejsca zdarzenia, jak również centralizacji szkolenia prokuratorów i sędziów. Większa różnorodność może natomiast wystąpić w skali kraju w kontekście opinii biegłych niezwiązanych z laboratoriami kryminalistycznymi Policji.

Podsumowując:

- W części teoretycznej pracę habilitacyjną należy ocenić jako bogatą w informacje, które zostały warsztatowo poprawnie pozyskane i stanowią odpowiednie tło własnych badań empirycznych.
- Autorka ujawniła odpowiednią wiedzę w zakresie poruszanej przez nią problematyki.
- Kontrowersyjna jest struktura recenzowanej pracy, jak również sposób opisanie aspektów metodologicznych prowadzonych badań.
- Zbyt daleko zostały pominięte aspekty prawne; w szczególności dotyczy to definiowania „przestępstw na tle seksualnym”. Czy chodzi tylko o czyny przeciwko wolności seksualnej i obyczajności z rozdziału XXV ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny czy o każdy czyn, w którym proces motywacyjny wiąże się z seksualnością człowieka? W kontekście wspomnianych danych ze statystyk policyjnych przytaczanych przez Autorkę czy kwalifikacji prawnych wskazywanych w opisie spraw w badaniach aktowych (s. 277 i następna) kwestia ta nie jest czytelna. A przecież determinuje to również zakres opinii wyrażonych przez respondentów.
- W części empirycznej praca przynosi wiele istotnych informacji; za najbardziej istotne należy uznać te dotyczące kwalifikacji osób prowadzącymi oględziny miejsc czynów na tle seksualnym, rodzajów zabezpieczanych do późniejszych badań śladów biologicznych; błędów popełnianych w trakcie ujawniania śladów biologicznych. Ustalenia Habilitantki z pewnością mogą odegrać znaczącą rolę w modyfikowaniu istniejących standardów ujawniania i zabezpieczenia śladów biologicznych w kontekście przestępstw na tle seksualnym.

W konsekwencji niżej podpisany uznaje, pomimo podniesionych wielu uwag krytycznych, że całość ocenianej monografii stanowi istotny wkład w naukę.

III. Pozostałe osiągnięcia naukowe Habilitantki, dorobek dydaktyczny, popularyzatorski i współpraca z zagranicą.

Na ogłoszony drukiem habilitacyjny dorobek Pani dr Renaty Włodarczyk – nie licząc monografii habilitacyjnej – składają się pięć monografie i około 30 innych istotnych publikacji (artykułów i części publikacji zbiorowych). Tematycznie możliwe jest wyróżnienie co najmniej kilku obszarów zagadnień podejmowanych w pracach badawczych Habilitantki.

Pierwszy z nich dotyczy problematyki badań zwłok ludzkich. W szczególności należy wskazać monografię na temat: „Działania kryminalistyczne, medyczne i organizacyjne w sytuacjach zdarzeń masowych ze szczególnym uwzględnieniem identyfikacji genetycznej zwłok i szczątków ludzkich z pogorzeliska” oraz artykuły: „Postępowanie w sprawie

zabójstwa połączonego ze sprowadzeniem pożaru”, „Możliwości identyfikacji spalonych N.N. zwłok na podstawie zachowanych szczątków tkanek ludzkich”, „Analiza włosów ludzkich w kontekście możliwości identyfikacji spalonych N.N. zwłok”, „Znaczenie badań genetycznych w identyfikacji wielu ofiar a współcześnie stosowane metody identyfikacyjne”, „Sudegusiu nežinomo asmens palaikų identifikavimo galimybės” oraz „Genetic identification of burnt bodies based of biological remains preserved at scenes of acts of terrorism, disasters, and criminal act”, „The influence of high temperature on the possibility of DNA typing in various human tissues”, „The influence of high temperature on the possibility of identification of STR, miniSTR and mtDNA polymorphic loci in different human tissues”. Zbliżony charakter mają publikacje dotyczące cech biometrycznych („Biometric features used for forensic identification of humans”) czy analizy oparzeń „Analiza oparzeń ciała oraz dojścia do zgonu mężczyzny na podstawie podjętych w sprawie ustaleń i zdjęć”. Prace te mają charakter przeglądowy (w zakresie metod stosowanych do identyfikacji zwłok) oraz kazuistyczny.

Drugi obszar zagadnień (przenikający się zresztą z pierwszym) obejmuje rozważania z dziedziny kryminalistycznej biologii. W szczególności w zakresie badania ludzkich włosów Habilitantka jest niekwestionowanym autorytetem w polskiej literaturze przedmiotu. W ogóle w obszarze tym należy wymienić monografie „Kryminalistyczne badania włosów ludzkich przy użyciu skaningowego mikroskopu elektronowego” oraz „Historia, terażniejszość i perspektywy kryminalistycznych badań włosów ludzkich”. Do artykułów między innymi należy zaliczyć: „Kryminalistyczne ślady biologiczne „portretem” sprawców zabójstw i innych przestępstw”, „Znaczenie śladów biologicznych w procesie wykrywczym”, „Analiza możliwości identyfikacji N.N. zwłok w miejscu ujawnienia”, „Pobicie ze skutkiem śmiertelnym w perspektywie badań biologicznych” „Unifikacja kryminalistyczna badań włosów”, „System zarządzania jakością a kryminalistyczne badania włosów”.

Osobny obszar publikacji ilustruje wykorzystywanie przez Habilitantkę swojej wiedzy w kontekście historycznym. W okresie po obronie pracy doktorskiej Pani dr Renata Włodarczyk jest między innymi współautorką (wraz z G. Ojcewiczem oraz D. Zajdlem) monografii na temat „Zabójstwo Sergiusza Jesienina. Studium kryminalistyczno-historycznoliterackie”. Jest również między innymi współautorką artykułu na temat: „Śmierć Adama Mickiewicza w niewyjaśnionych okolicznościach”.

Wśród publikacji „ogólnokryminalistycznych” można między innymi odnotować publikacje (których Habilitantka jest współautorką): „Uniwersalizm kryminalistyki”, „Czynności operacyjno-rozpoznawcze a prawa człowieka”, „Metodyka do zdarzeń

związanych z użyciem broni palnej a perspektywa identyfikacji indywidualnej”. Celem wymienionych publikacji jest porządkowanie zjawisk lub tworzenie wskazówek dla praktyki. Należy również uwzględnić kazuistyczną monografię na temat: „Kryminalistyczno-kryminologiczne aspekty przestępstw na tle seksualnym”.

W podsumowaniu krytycznej analizy dorobku Habilitantki stwierdzić należy, że:

1. Podejmowała problematykę zróżnicowaną tematycznie; ujawniła w ten sposób wiedzę z różnych obszarów badań nauk sądowych.
2. Podejmowała problematykę zarządzania jakością w opiniowaniu kryminalistycznym. Potrafiła analizować z różnych poziomów czynniki wpływające na rezultat badań identyfikacyjnych: poziomu osób przeprowadzających czynności na miejscu zdarzenia, poziomu ekspertów oraz poziomu zarządzania jakością w laboratorium kryminalistycznym.
3. Podejmowała problematykę przede wszystkim istotną dla praktyki organów prowadzących czynności na miejscu zdarzenia albo biegłych z określonych dziedzin identyfikacji. Służyły temu publikacje porządkujące istniejące zasoby wiedzy oraz bogata kazuistyka.
4. Liczba cytowań publikacji według bazy Web of Science wyniosła 6.
5. Liczba i przede wszystkim jakość przeważającej części publikacji po uzyskaniu stopnia doktora uzasadniają tezę o znaczości dorobku.

Na ogromne uznanie zasługuje aktywność Habilitantki w obszarach:

1. Prowadziła badania realizowane w ramach trzech ministerialnych grantów (ostatni z tych projektów kończy się w 2017 r.); w projektach tych pełniła funkcję kierownika całego projektu (2) albo kierownika części (1).
2. Po obronie pracy doktorskiej aktywnie uczestniczyła w 43 konferencjach krajowych i zagranicznych – na części z nich przedstawiając referaty bądź prezentacje plakatowe.
3. Otrzymała wiele nagród na prace naukowe: były to między innymi nagrody Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, a także kwartalnika „Bezpieczeństwo i Technika Pożarnicza”.
4. Uczestniczyła w jednym programie finansowanym z funduszy europejskich oraz dwóch programach krajowych,
5. Odbyła trzy staże w ośrodkach naukowych – dwóch zagranicznych oraz jednym krajowym.
6. Uczestniczyła w ośmiu zespołach eksperckich i konkursowych.

7. Współpracowała z wieloma wybitnymi naukowcami w Polsce i zagranicą, między innymi z: prof. dr. hab. Tadeuszem Marcinkowskim, prof. dr. hab. Mirosławem Parafiniukiem, prof. dr. hab. Ralfem Eckermannem.
8. Habilitantka harmonijnie łączy doświadczenia naukowe, zawodowe (eksperta) i dydaktyczne; między innymi prowadząc zajęcia nie tylko dla policjantów, ale i słuchaczy studiów prawniczych i studiów podyplomowych. Sama przygotowywała lub brała udział w przygotowaniu programów tych zajęć.
9. Była czterokrotnie recenzentką w krajowych czasopismach naukowych.
10. Zasiadała w komitetach organizacyjnych konferencji o zasięgu międzynarodowym oraz krajowym.
11. Pod Jej opieką przygotowywane były prace magisterskie i licencjackie; wypromowała około 300 osób.
12. Wielokrotnie pełniła rolę biegłego sądowego oraz uczestniczyła w pracach komisji egzaminacyjnych dla ekspertów wydających opinię na użytek decydentów procesowych.

V. Konkluzja

Uważam, że osiągnięcia naukowe Pani dr Renaty Włodarczyk są istotne i stanowią znaczny wkład w rozwój nauki. Monografia habilitacyjna jest oryginalnym dziełem naukowym, całość dorobku publikacyjnego Habilitantki dowodzi istotnej aktywności naukowej. Mając to na uwadze, uważam, że spełnione zostały wymogi do nadania Pani dr Renacie Włodarczyk stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk prawnych w dyscyplinie prawo, zgodnie z ustawą z dn. 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zmianami).

Mark Heineke